



Sygn. akt II CSK 39/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa D. B.

przeciwko E. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 sierpnia 2007 r.,

sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił apelację pozwanej E. B. i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka wraz ze swoim synem, a mężem pozwanej zawarli umowę pożyczki, która została wykonana. Ustalenia takie Sąd Rejonowy poczynił m. in. na podstawie treści dokumentu umowy pożyczki. Znalazło się tam sformułowanie, że „pożyczkodawca udziela pożyczkę w wysokości 13.300 USD”, nie ma natomiast zapisu, że „pożyczkodawca zobowiązuje się udzielić pożyczki”. Zdaniem Sądu Rejonowego, wskazuje to na fakt, że przekazanie pieniędzy nastąpiło najpóźniej w dacie sporządzenia umowy. Niezależnie od tego Sąd ten podkreślił, że brak przyczyny, dla której w dacie 28 lutego 1998 r. powódka i jej syn mieliby zawrzeć umowę zobowiązującą do zawarcia umowy pożyczki, a następnie umowa rozporządzająca nie doszłaby w ogóle do skutku. Sąd pierwszej instancji z uwagi na bliskość czasową udzielenia pożyczki i zakupu nieruchomości, na którą przeznaczona miała być kwota pożyczki, za wiarygodny uznał fakt udzielenia pożyczki przez powódkę swojemu synowi.

Po śmierci syna powódki, mimo wezwania, pozwana nie zwróciła żądanej w postępowaniu kwoty.

Sąd Okręgowy uznał, że wydając wyrok uwzględniający powództwo Sąd Rejonowy naruszył art. 233 k.p.c. Wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważniał do stwierdzenia, iż nastąpiło wykonanie umowy pożyczki. Sąd przyjął, że umowa została zawarta, jednak powódka nie wykazała, że doszło do jej wykonania. Treść samej umowy – zdaniem Sądu Okręgowego – nie prowadzi do wniosku, iż pożyczkodawca wręczył przedmiot świadczenia drugiej stronie. Wskazał, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie pominął zeznania świadka D. P., z których wynikało, że kondycja finansowa firmy K. B. była bardzo dobra. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że brak było po stronie pożyczkobiorcy powodu zaciągania długu u swojej matki.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części, a to co do punktu pierwszego. Skarga została oparta na obu podstawach, to jest naruszenia prawa materialnego (art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i prawa procesowego (art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Odnosnie do pierwszej podstawy skarżąca zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 56 k.c., art. 65 k.c. i nieuwzględnienie, iż umowa wywierała nie tylko skutki w niej werbalnie wyrażone, ale także wynikające z ustawy, zasada współżycia społecznego i w szczególności ustalonych zwyczajów, i pominięcia faktu, że umowa pożyczki została zawarta pomiędzy osobami najbliższymi, pomiędzy którymi stosowanie formy pisemnej dla umowy pożyczki jak i jej wykonania w postaci pokwitowania jest bardzo rzadko

stosowane. Kolejne zarzuty dotyczyły art. 353¹ k.c. oraz art. 720 i 723 k.c. Błędna wykładnia przepisów o pożyczce miała polegać na zakwestionowaniu ważności umowy wobec jej niepodpisania przez męża powódki wbrew treści art. 36 i 36¹ k.r.o. i wobec niezawarcia w umowie terminu zwrotu pożyczki.

Naruszenie prawa procesowego dotyczyło art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 382 i art. 386 § 1 k.p.c. Skarżąca zarzuciła, że Sąd Okręgowy naruszył swoje kompetencje i funkcje procesowe, w wyniku czego doszło do pominięcia części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, w szczególności dowodu z przesłuchania stron, aktu notarialnego i zaświadczenia banku. Ponadto zarzuciła brak wyczerpujących ustaleń dla odmiennej oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji z obrazą przepisów postępowania, pominięcie odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, bez wskazania rodzaju naruszenia prawa przez Sąd pierwszej instancji. Jak podnosi w skardze, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów jest rażąco powierzchowna, niepełna, wyrywkowa, dokonana z pogwałceniem norm postępowania. Zdaniem skarżącej, sporządzone przez Sąd uzasadnienie wyroku narusza zasady prawidłowej wykładni i obligatoryjnego wyjaśnienia wydanego orzeczenia, wynikające nie tylko z przepisów prawa procesowego, ale i ogólnego porządku prawnego.

W konkluzji powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie punktu pierwszego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie wypada odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem ocena zasadności zastosowania prawa materialnego może zostać dokonana jedynie na gruncie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

W polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada pełnej apelacji. W myśl tej zasady Sąd drugiej instancji ma obowiązki i uprawnienia także sądu merytorycznego, który może dokonać innej oceny prawnej ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, odmiennej oceny dowodów i innych ustaleń faktycznych, a także uzupełnić ustalenia Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w obu instancjach.

Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, jeżeli Sąd drugiej instancji dokonuje innej oceny prawnej roszczenia, musi wskazać przyjęte za podstawę takiej oceny ustalenia faktyczne oraz przepisy prawa materialnego uzasadniające

rozstrzygnięcie. Jeżeli ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji były wystarczające także do zastosowania innych, przyjętych przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, Sąd ten może tylko powołać się na te ustalenia. Jeżeli jednak Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń faktycznych, które uzasadniałyby także zastosowanie przepisów prawa materialnego przyjętych przez Sąd odwoławczy za podstawę odmiennej oceny prawnej, Sąd ten obowiązany jest, przy zastosowaniu odpowiednich przepisów dotyczących postępowania przez Sądem pierwszej instancji, w tym dotyczących ustalania stanu faktycznego w zakresie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 i nast. k.p.c.), poczynić własne ustalenia faktyczne, uzasadniające zastosowanie przyjętej przez siebie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Przy czym, co należy podkreślić, jeżeli Sąd drugiej instancji przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie niż Sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych stanowczych ustaleń faktycznych, jasnych i kategorycznych, które uzasadniałyby zastosowaną podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. m.in. wyroki z dnia 7 maja 2002 r. I CKN 105/00, z dnia 11 kwietnia 2006 r. I PK 164/05 i z dnia 26 lipca 2007 r. V CSK 115/07, (niepubl.), z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 240/07, (niepubl.).

Te ustalenia oraz dokonana ocena prawna powinna zostać przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia. Jak bowiem stanowi art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto, zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., jeżeli nie ma przepisów szczególnych o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Zarzut naruszenie tego przepisu także został podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej i jest on uzasadniony.

Skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd prezentowany we wcześniejszych orzeczeniach, zgodnie z którym naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie w pełni odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 393¹ pkt 2 k.p.c. (obecnie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym

wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej; innymi słowy, gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega przecież na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Powyższe stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04 (niepubl.), podobnie w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02 (niepubl.) i z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 152/00, OSNAPiUS 2002 r., nr 16, poz., w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 263/07, (niepubl.).

Należy stwierdzić, że elementów wymaganych treścią przywołanego przepisu brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w stopniu, który sprawia, że wyrok ten uchyla się kontroli kasacyjnej. W niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do zagadnienia, czy strona powodowa udowodniła fakt wykonania przez pożyczkodawcę (powódkę) umowy pożyczki. Rzeczą powódki było udowodnienie tego faktu.

Sąd Okręgowy podzielił nie tylko ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ale również ocenę dowodów prowadzącą do ustaleń, że doszło do zawarcia samej umowy. Odmiennie jednak niż Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie brakuje dowodów, w oparciu o które możliwe byłoby ustalenie, że doszło do przeniesienia na własność pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki.

Sąd pierwszej instancji uznał jednak, że sama treść umowy pożyczki, sens sporządzania tejże umowy jak i pozostałe dowody, a to zeznania powódki, niewielka różnica czasowa między datą zawarcia umowy a pożyczaniem ich synowi dają podstawę do ustalenia, że nie tylko doszło do zawarcia umowy pożyczki, ale i jej wykonania. Sąd drugiej instancji w żaden sposób nie odniósł się do materiału dowodowego, obejmującego przede wszystkim zeznania stron, dokument potwierdzający dokonanie przez powódkę wypłaty pieniędzy oraz powiązanie umowy pożyczki z umową sprzedaży nieruchomości, który to materiał został poddany ocenie przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie wskazał, jakie znaczenie należy nadać samej umowie, dokumentowi umowy przygotowanemu z inicjatywy pożyczkobiorcy i przez niego przedstawionemu powódkę do podpisu. W dokumencie tym zostało użyte sformułowanie, że pożyczkodawca „udziela” pożyczkę, a nie że jej „udzieli”, czy „zobowiązuje się do udzielenia”. Brak jakiegokolwiek analizy dokumentu przy uwzględnieniu treści art. 56 i 65 k.c. Sąd drugiej instancji nie dokonał takiej oceny przy uwzględnieniu okoliczności zawarcia umowy a to że do zawarcia umowy doszło w

stosunkach rodzinnych, między matką a synem. W tym kontekście nie wskazał Sąd odwoławczy na cel zawarcia samej umowy.

Co prawda zauważa, że „nie bez znaczenia jest okoliczność, iż w umowie tej widnieją jako pożyczkodawcy – D. i E. małżonkowie B. Tymczasem, na złożonym do akt sprawy dokumencie brak jest podpisu męża powódki”. Mimo tego stwierdzenia, Sąd nie wskazał, jakie znaczenia ma to dla rozstrzygnięcia o przedmiocie postępowania. Podobnie Sąd odwoławczy nie wskazał, jaki wpływ na rozstrzygnięcie o przedmiocie postępowania ma ustalenie, że przedmiot świadczenia dotyczył majątku dorobkowego powódki, choć zwrócił na to uwagę w uzasadnieniu wyroku. Podkreślenia wymaga, że z jednej strony za przekonywującą Sąd ten uznał tezę, że brak po stronie pożyczkobiorcy powodu zaciągania długu u swojej matki, a z drugiej strony za bezsporne przyjął, że doszło do zawarcia umowy pożyczki.

Należy zwrócić uwagę, że w samym uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego zostały przytoczone dwa przepisy prawa materialnego (art. 720 k.c. i art. 6 k.c.). Brak jednak zarówno oceny całego materiału dowodowego, jak i jednoznacznych ustaleń Sądu Okręgowego. Podkreślenie pewnych okoliczności, jako „nie bez znaczenia” czy wskazywanie na inne ustalenia nie są poparte wywodami, jaki ma to rzeczywisty wpływ na dokonywanie ostatecznych ustaleń i ocen prawnych. Uzasadnienie to nie wskazuje, jakimi regułami wykładni kierował się Sąd w ocenie prawnej przyjętego stanu faktycznego, co pozwalałoby prześledzić tok myślowy i poprawność zastosowania poszczególnych regulacji prawnych.

Wyżej przedstawione braki prowadzą do sytuacji, w której nie jest możliwe zbadanie prawidłowości rozumowania Sądu Okręgowego. Uzasadniają zatem zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., prowadząc do konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).